

Co nowego w muzeum, czyli Spotkanie Szersznikowskie

Data publikacji: 27.10.2017 9:15

W środę 25. Października odbyło się kolejne spotkanie Szersznikowskie w Muzeum Śląska Cieszyńskiego. Tematem tego popołudnia były nowe nabytki działu archeologii lokalnego muzeum, które w ostatnich latach zostały poszerzone o przedmioty odkryte w czasie prac na Wzgórzu Zamkowym oraz na boisku szkolnym przy Gimnazjum nr 1 w Cieszynie. Spotkanie poprowadziła Zofia Jagosz-Zarzycka, pracownik działu archeologii.

□

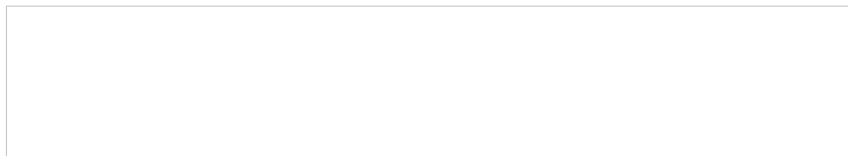
- Zacząć trzeba od prośby miasta z 2016 roku – mówiła prowadząca – **gdy usłyszałam, że mamy objąć nadzorem prace na boisku przy G1 w Cieszynie, dosłownie zabolą mnie głowa. Byłam pewna, że coś tam znajdziemy, co zdecydowanie spowolni prace przebudowy boiska. Nie pomyliłam się. Już na pierwszym etapie prac zostały odkryte pozostałości synagogi, która została zniszczona w czasie wojny.** Prace dotyczące przebudowy boiska oczywiście zostały przerwane, a na teren boiska wkroczyła ekipa archeologów – **w muzeum mieliśmy zbyt mało osób, w związku z czym prosiliśmy jeden z uniwersytetów o udostępnienie nam studentów archeologii. Wysłano do nas kilkanaście osób, jednak były to osoby z pierwszego roku, które studiowały dopiero od miesiąca. Stanowiło to problem, ponieważ musieliśmy wszystko tłumaczyć na miejscu, był też problem z odpowiednim wyposażeniem studentów, którzy nie wiedzieli nawet, co mają z sobą do pracy zabrać. Jednak w końcu przystąpiliśmy do pracy.**

Jak się okazało prace archeologów przyniosły sporo znalezisk – **udało nam się odkopać posadzkę synagogi. Następnie znaleźliśmy fragmenty modlitewników, które niestety nie były w najlepszym stanie. Zostały one spalone, jednak dzięki współpracy ze specjalistami z Bielska-Białej udało nam się dowiedzieć, co dokładnie było w nich zawarte. Niestety obawiam się, że renowacja aż tak zniszczonych zabytków jest niemożliwa, w związku z czym modlitewniki raczej nigdy nie znajdą się na ekspozycji.**

Ponieważ prace archeologów toczyły się już w sezonie zimowym, grupa napotkała kolejne problemy – **Przyszedł listopad, pojawił się śnieg. Wielu studentów archeologii ze względu na złą pogodę wróciło do domów. Zostały z nami trzy osoby, ale przynajmniej dzięki temu udało nam się zweryfikować, że te trzy osoby z pewnością nadają się do zawodu archeologa** – żartowała Zofia Jagosz-Zarzycka.

Znalezisk było znacznie więcej – **znaleźliśmy również kawałki kafelek oraz fragmenty okien. Niestety, wszystkie przedmioty znajdowały się w złym stanie. Udało nam się odkryć również fragment tablicy, która dzięki pomocy specjalistów od języka hebrajskiego została zrekonstruowana (znajdowała się na niej żydowska modlitwa). Dzięki temu mamy pewność, że po synagodze jakaś pamiątka pozostanie. Po zakończeniu naszej pracy, przebudowa boiska została wznowiona, dziś została ukończona** – podsumowała prowadząca.

Joanna Świba



- Pisaliśmy: [Odkopali pozostałości cieszyńskie synagogi](#)